KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Marca. Rok 1864. № 56. 26 Lutego / 9 Marca Rok 1864.

Środa. Wschód Słońca g. 6 m. 33 / Zachód „ „ 5 „ 52 Jutro, ŚŚ. 40tu Męczenników.

Z Bożej Łaski
MY, ALEXANDER II,
Cesarz i Samowładca Wszech Rossji, Król Polski,
Wielki Xiążę Finlandzki,
etc., etc., etc.

(Dokończenie Najwyższego Ukazu o włościanach).

I. O gruntach, na własność włościan przechodzących i o włościanach do których niniejszy Ukaz rozciąga się.

Art: 5. We wszystkich dobrach prywatnych i instytutowych, jako też Rządowych, ostatecznie jeszcze według przepisów o oczynszowaniu nie uregulowanych, na własność włościan przechodzą wszystkie dotąd w posiadaniu ich znajdujące się osady, czy to podpadające czy nie podpadające pod moc Najwyższego Ukazu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r., a w tej liczbie i osady trzech morgów nowopolskiej miary nie dochodzące, bez żadnego ograniczenia co do ich rozległości. Wyjątki od tego przepisu w art: 10 są wyszczególnione.

Osady gromadzkie tam gdzie takowe się znajdują, jako to: domy na pomieszczenie urzędu, szkółki i t. p. a zarazem grunta w użytkowaniu wspólnem włościan zostające, bez udziału w tem użytkowaniu dziedzica, jak naprzykład, wspólne pastwiska, także na własność włościan mocą tego Ukazu przechodzą.

Art: 6. Prócz tego włościanom nadaje się prawo nabywania na własność, na zasadzie niniejszych przepisów, i te osady pod moc Ukazu 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. podpadające, z których oni użytkowali w chwili wydania onego, chociażby te osady na teraz stały pustkami, lub gdyby, wbrew art: 2go rzeczonego Ukazu bez zamiany na inne grunta, przeszły w bezpośrednie rozporządzenie dziedziców. Z prośbami o oddanie im rzeczonych osad, włościanie udawać się mają właściwą drogą do Komisarzy rewirowych lub do Komisji spraw włościańskich. Do zgłaszania się z prawami swojemi do takowych osad naznacza się włościanom trzechletni termin, poczynający się od d. 3 (15) Kwietnia 1864 r.

Art: 7. Osady opuszczone, o których artykuł 6ty wzmiankuje, a do których włościanie w ciągu oznaczonego terminu z prawami swemi nie zgłoszą się, jak niemniej wszystkie w ogóle grunta, samowolnie po zapadłym Ukazie z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. włościanom odjęte, do których oni po dzień upływu wspomnionego terminu z prawami swemi się nie zgłosili, będą mogły być wcielone do gruntów dworskich, (to jest folwarcznych czyli dziedzica) przepisać się mającym porządkiem.

Art: 8. Jeśli w jakichkolwiek bądź dobrach po zapadnięciu Ukazu z d. 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. nastąpiła zamiana gruntów włościańskich na dworskie, bez urzędownie stwierdzonej prawnej ugody z włościanami i nie na podstawie Ustawy z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. o oczynszowaniu z urzędu, a tylko według rozporządzenia dziedzica i wbrew przepisom, to włościanie, za zrzeczeniem się gruntów dworskich, danych im na zamianę, mogą zażądać zwrotu i oddania im na własność tych gruntów, jakie posiadali w chwili wydania ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. Za termin ostateczny do zanoszenia tego rodzaju żądań naznacza się ten dzień, w którym odczytanym zostanie włościanom projekt Tabeli likwidacyjnej przy jej sprawdzeniu.

Art: 9. Razem z gruntem przez każdego włościanina nabytym, przechodzą na własność jego zupełną, wszystkie znajdujące się na tym gruncie mieszkalne i gospodarskie budowle a zarazem inwentarz gruntowy, jako to: bydło, robocze narzędzia i zasiewy.

Art: 10. Z pomiędzy gruntów, w moc niniejszego Ukazu na własność włościan przechodzących wyłączają się: a) Osady karczemne, młynarskie, przy cegielniach i kuźniach, przez dziedziców urządzone; b) Osady owczarzy, ogrodników i innych sług dworskich, jeśli domostwa przez nich zajmowane, położone są przy dworze dziedzica albo przy folwarku, a nie we wsi; c) Osady gajowych, jeśli ich domy mieszkalne znajdują się także nie na wsi, lecz przy dworze, przy folwarku lub w lesie dziedzica; d) Grunta dworskie lub folwarczne, w dzierżawę czasowo włościanom wypuszczone za umowami na piśmie, jeśli grunta te wydzierżawione im zostały razem z budowlami folwarcznemi; e) Osady, przed ogłoszeniem niniejszego Ukazu przez włościan na zupełną własność nabyte, tam gdzie takowe się znajdują.

Art: 11. Włościanie, nawet po nabyciu przez nich osad na własność, zachowują prawo do tych służebności i użytków, z których dotychczasowo korzystają na zasadzie tabel prestacyjnych, kontraktów, umów słownych lub zwyczaju, jako to: prawa otrzymywania drzewa na budowle i na opał, zbierania gałęzi, suszu, ściołki, prawa pasania w lasach dziedziców oraz na gruntach dworskich lub folwarcznych.

Jeśli włościanie, w czasie wydania Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r., byli w użytkowaniu wszystkich takich służebności lub tylko niektórych z nich, a następnie pozbawieni zostali tego użytkowania, nie w skutek dobrowolnej z niemi ugody urzędownie zatwierdzonej, i nie mocą legalnej decyzji na zasadzie Ustawy z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. o oczynszowaniu z urzędu zapadłej; to prawo włościan do tych służebności i użytków przywraca się w poprzedniej swej rozciągłości i w tym sposobie, w jakim korzystali z niego przed zapadnięciem Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r.

Art: 12. Prawo włościan do wspomnionych powyżej (art: 11) służebności i użytków nie inaczej może być uchylone, jak tylko za zobopólną zgodą dziedzica z włościanami, przepisanym porządkiem stwierdzoną, lub też na żądanie samego dziedzica, atoli pod koniecznym warunkiem stosownego za nie wy-

nagrodzenia włościan przez dziedzica. Przypadki, w których uchylenie służebności na żądanie dziedzica dopuszczonem być może i przepisy co do sposobu wyrachowania przypadającego włościanom wynagrodzenia, osobnem prawem postanowione zostaną.

Art: 13. W dobrach rządowych, ostatecznie uregulowanych i w dobrach Najmiłościwiej rozdarowanych (na zasadzie postanowienia z d. 4 (16) Października 1835 r.), na własność włościan przechodzą wszystkie grunta z rozporządzenia Rządu obecnie im wydzielone, oraz zachowują się im wszystkie służebności i użytki, z których dotychczas korzystają.

Art: 14. Prawo własności gruntów, z wyjątkami artykułem 10 objętemi, nadaje się niniejszym Ukazem wszystkim w ogóle włościanom, posiadającym osady, do jakiegoby rodzaju włościan oni nie należeli, (to jest: kolonistom, kmieciom, rolnikom, półrolnikom, ogrodnikom, komornikom, zagrodnikom i t. p.), bez różnicy tytułu w moc którego osadę posiedli, (to jest: czy te na zasadzie zatwierdzonych przez Rząd tabel powinności, czy też na zasadzie wykazów, według prawa z d. 24 Maja (5 Czerwca) 1862 r. o oczynszowaniu z urzędu sporządzonych, czy podług tabel prestacyjnych, czy według przywilejów lub kontraktów na pismie lub ustnie zawartych, terminowych lub bezterminowych, lub nakoniec bez kontraktów w moc przyjętego jedynie zwyczaju), tudzież bez względu na rodzaj odbywanych przez nich powinności, (to jest czynszu, pieniężnego okupu, ustanowionego Ukazem z d. 4 (16) Maja 1861 r., osepów, danin, pańszczyzn, lub też połączonych różnorodnych powinności i t. p.).

II. *O prawach włościan do gruntów na ich własność przechodzących.*

Art: 15. Każdy gospodarz posiadający zagrodę z rolą, lub zagrodę z ogrodem, lub samą tylko zagrodę, nabywa, razem z prawem własności, wyłączne prawo nietylko do powierzchni gruntu, ale i do wnętrza jego w granicach ogólnem prawem ustanowionych. Jeżeli dziedzic przed ogłoszeniem tego Ukazu rozpoczął wydobywanie węgla ziemnego lub rudy na gruncie gospodarza, to nie inaczej będzie mu dozwolonem dalej takowe prowadzić, jak pod obowiązkiem wynagrodzenia gospodarza według sprawiedliwego ocenienia jego szkody.

Art: 16. Prawo polowania na całej przestrzeni gruntów włościan jedną gromadę składających, jak niemniej prawo rybołówstwa w wodach do tych gruntów przytykających, nie do każdego pojedynczego gospodarza, lecz do całej gromady należy.

Zakłady połowu ryb, po stawach przez dziedziców sztucznie urządzonych, pozostają w wyłącznem tychże dziedziców posiadaniu.

Art. 17. Prawo propinacji (to jest prawo wyrobu i wyszynku trunków) na gruntach przez włościan nabytych, jako z prawa własności wypływające, także do całej gromady należy, atoli dochody z tego prawa przeznaczają się na zasilenie źródeł, z których dziedzice wynagrodzeni być mają. Dopóki zatem wynagrodzenie to w zupełności spłaconem przez Rząd nie zostanie, dochody propinacyjne na gruntach włościańskich podług rozporządzenia Rządu pobierane będą. Po uiszczeniu atoli tej należytości dochod z propinacji na gruntach do włościan należących, w rozporządzenie gromady, jako szczególne źródło gromadzkiego dochodu, oddany zostanie.

Art. 18. Każdemu gospodarzowi służy prawo zadzierżawić, obciążyć lub alienować nabytą na własność osadę. Celem atoli zapobieżenia upadkowi gospodarstwa włościan, prawo to ulegać ma następnym czasowym ograniczeniom:

a) dom i zabudowania gospodarskie w osadzie znajdujące się nie mogą być oddzielnie od gruntów, ani obciążane, ani alienowane;

b) sami tylko włościanie będą mieli prawo brać w zastaw i nabywać osady, które z mocy niniejszego Ukazu na własność ich na tyle dogodnych warunkach przechodzą.

Art. 19. Na urządzający Komitet, jednocześnie osobnym Ukazem ustanowiony, wkłada się obowiązek ułożyć szczegółowe, również czasowe przepisy wskazujące: na jakiej zasadzie dzielenie na mniejsze, nabytych przez włościan na własność osad dopuszczonem być może; oraz w jakim porządku alienowanie i obciążanie tych osad ma się odbywać.

Urządzający Komitet oznaczy zarazem termin, w ciągu którego prawa włościan do nabytych przez nich osad, ulegać będą ograniczeniom i przepisom w artykułach 18 i 19 wymienionym.

Art. 20. Opuszczone włościańskie osady czyli tak zwane pustki, na żądanie ubiegających się o nie, mogą być im oddane, w całości lub częściami, z podzieleniem każdej na pomniejsze.

Art. 21. Jeśli do jednej opuszczonej osady zgłosi się kilku konkurentów, to pierwszeństwo do niej należy się włościaninowi z tejże wioski przed obcemi; z pomiędzy zaś konkurentów tejże samej wioski, pierwszeństwo służy włościaninowi nie mającemu gruntu przed każdym mającym już własną osadę; z pomiędzy zaś mających osady, pierwszeństwo służy nie mającemu przy osadzie roli ornej, przed konkurentem takowę posiadającym; nakoniec, jeśli z konkurentów w równem przed wszystkiemi wyłuszczonemi względami znajdujących się położeniu, jedni zechcą nabyć opustoszałą osadę w całości, a drudzy zażądają aby była rozdzieloną i odstąpioną im na własność częściami, to tym ostatnim daje się pierwszeństwo przed poprzedniemi.

Art: 22. Od chwili ogłoszenia tego Ukazu, domy i zabudowania włościan, w osadach najmniej trzech morgowych, jakoteż w osadach mniejszej rozległości, w obrębie wioski położone, nie inaczej na inne miejsca będą mogły być przenoszone, chociażby nawet dla usunięcia pomięszania półdworskich z włościańskiemi, jak tylko za wyraźną zgodą samych osadników. Co się zaś tyczy przenoszenia domów i zabudowań włościańskich z osad mniej nad trzy morgi gruntu w sobie zawierających, lecz za obrębem wioski leżących to w tej mierze osobne przepisy wydane zostaną.

Art: 23. Włościanie, ilekroć znajdą to dla siebie dogodnem, mogą wchodzić w umowy o zamianę gruntów przez nich na własność nabytych, tak między sobą, jakoteż z dziedzicem. Atoli dla zapobieżenia nieregularnemu wpływowi podatku gruntowego na wynagrodzenie dziedziców przeznaczonego, Urządzający Komitet przepisze czasowe warunki, które do ważności tego rodzaju umów będą niezbędne.

Art: 24. Jeśliby dobrowolna ugoda w przedmiocie art: 23 objętym nie nastąpiła, to dla zniesienia pomieszania gruntów w dobrach ostatecznie jeszcze nieuregulowanych według zasad o czynszowaniu, dopuszcza się przymusowe rozsegregowanie i zamiana gruntów na żądanie jednej strony, to jest lub dziedziców lub włościan, lecz z zastrzeżeniem: ażeby ogólna przestrzeń nabytej przez włościan na własność ziemi nie uległa przez to umniejszeniu, i ażeby im w zamian za lepsze grunta gorsze się nie dostały. W jakich razach żądanie rozsegregowania i zamiany gruntów jednej strony staje się dla drugiej obowiązującem i sposób postępowania przy tego rodzaju czynności, oraz przepisy o rozdzieleniu wspólnych pastwisk, oddzielnie wydane zostaną.

Art: 25. Grunta, na zasadzie niniejszego Ukazu, przez włościan na własność nabyte, oswobadzają się od wszelkich ciążących je dotychczas na rzecz osób trzecich zobowiązań.

Art: 26. Znoszą się zarazem, jako niedające się pogodzić z prawem zupełnej własności, następujące powinności i ograniczenia, włościan posiadających osady dotąd obciążające: a) opłata na rzecz dziedzica lub skarbu: pod nazwaniem „laudemii" przy przechodzeniu osady z rąk do rąk pobierana, bez względu na jakiebądź okoliczności i zasady poborowi jej i wyrachowania towarzyszące; b) prawo dziedzicowi lub Skarbowi służące, ściągać jednorazowie w ustanowione termina, (co lat 20—30—40 lub więcej), wyższy czynsz znany pod nazwaniem „grosza dodatkowego dziedzica", czyli laudemium; c) wszelkie czy to z kontraktów czy z miejscowych zwyczajów wypływające zakazy lub ścieśnienia, którym podlegali włościanie, pod względem trudnienia się niektóremi rodzajami przemysłu, stawiania na własnych osadach młynów wodnych i wiatraków i wszelkich innych zakładów fabrycznych; d) zachowywany w niektórych miejscowościach zwyczaj zabraniający włościanom kupować na swoją potrzebę gorące trunki z innego miejsca jak tylko z zakładów i miejsc cząstkowej przedaży, należących do dziedzica; e) wszelkie inne wyłącznie dawnym dziedzicom służące prawa, nie dające się pogodzić z pełnem prawem własności gruntowej, włościanom nadanej. We wszystkich podobnych stosunkach, włościanie ulegać będą powszechnemu prawu na równi z wszelkiemi innymi właścicielami ziemskimi.

III. *O podatku z gruntów na własność przez włościan nabytych.*

Art: 27. W zamian na zniesione tym Ukazem powinności, na korzyść dziedziców przez włościan poprzednio odrabiane, w dobrach prywatnych, instytutowych, rządowych oraz Najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich), włościanie obowiązani są wnosić do Skarbu (oprócz ponoszonych dotąd przez nich podatków i należności skarbowych i gminnych) podatek z gruntu pod nazwaniem gruntowego, którego wysokość ustanawia się na niżej wymienionych zasadach. Podatek ten włościanie opłacać zaczną od d. 3 (15) Kwietnia 1864 r. na zasadzie art: 34.

Art: 28. W dobrach ostatecznie według przepisów o oczynszowaniu uregulowanych, tak rządowych, jako Najmiłościwiej rozdarowanych (majoratskich), na zasadzie postanowienia z d. 4 (16) Października 1835 roku, nowy podatek gruntowy z każdej osady ustanowiony poprzedzającym artykułem 27 w zamian za zniesiony niniejszym Ukazem czynsz, oznaczą się w stosunku dwóch trzecich części tego czynszu, jakim dana osada, według obowiązującego oszacowania, jest obłożoną.

Przepis ten stosuje się zarazem i do tych osad w rzeczonych powyżej dobrach, które nateraz są pustkami, a następnie przez włościan nabyte zostaną.

Art: 29. W dobrach Rządowych, dotąd według przepisów o oczynszowaniu ostatecznie nieuregulowanych, a zarazem w dobrach prywatnych i instytutowych, wysokość nowo zaprowadzonego art: 27 podatku gruntowego, ustanawia się następującym sposobem: na każdą wieś lub kolonję, oprócz uiszczanych obecnie przez włościan podatków i należności skarbowych gminnych, nakłada się każdoroczny podatek gruntowy, w wysokości wyrównywający ogólnej summie całego podymnego i szarwarkowego i całego kontyngensu liwerunkowego, według dotychczas istniejącego rozkładu z tejże wsi lub kolonji corocznie pobieranego.

Art: 30. Urządzającemu Komitetowi poleca się wydać niezwłocznie przepisy, według ktorych dopełniać się ma rozkład między pojedynczych gospodarzy tego gruntowego podatku, jaki na zasadzie art: 29 na całe wsie lub kolonje nałożonym zostaje. Zresztą włościanom każdej wsi lub kolonji po ogłoszeniu im tych przepisów, pozostawia się prawo rozłożyć nowy podatek gruntowy między pojedynczych gospodarzy i na innych zasadach, atoli mocą wspólnej prawozgodnej ich uchwały.

Art: 31. Po wsiach i kolonjach mających osady, do których przepisy Ukazu z dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1846 r. nierozciągają się, lecz które z pod dobrodziejstwa niniejszego Ukazu nie są wyłączone, osady takowe oddzielnie obłożone zostaną podatkiem gruntowym z każdego morga gruntu w tej wysokości, jaka wypadnie z podziału ogólnej summy podatku gruntowego z całej wsi lub kolonji przypadającego, na ogólną ilość morgów ziemi włościan, tym podatkiem obłożonych.

Art: 32. Włościanie, którzy w dobrach, w art: 5 wyszczególnionych, nabędą pustki niezajęte lub w rozrządzeniu dziedzica znajdujące się, (art: 6) ponosić będą podatek gruntowy na wyżej przywiedzionych w art: 31 zasadach.

Art: 33. Włościanie, w dobrach art: 5tym wyszczególnionych, na zupełnie odosobnionych od wsi lub kolonji siedzibach osiedli, obłożeni będą nowym podatkiem gruntowym oddzielnie z zajmowanej przez nich osady, w wysokości art: 29 postanowionej.

Art: 34. Włościanie nabywający grunta na własność, obowiązani są wnosić wyrachowany z ich osad podatek gruntowy z upływem każdego półrocza, w 2ch półrocznych ratach t. j. od 3 (15) Kwietnia do 3 (15) Maja i od 3 (15) Października do 3 (15) Listopada każdego roku. Pierwsza rata tej opłaty wniesioną być ma w 1864 r., w terminie od 3 (15) Października do 3 (15) Listopada.

Art: 35. Każdy gospodarz odpowiada tylko za siebie, t. j. za regularną opłatę przypadającego od niego tylko samego podatku gruntowego.

Art: 36. Włościanie, którzy w 1864 r. nabędą pustki niezajęte lub w rozrządzeniu dziedzica znajdujące się, (art: 6) uwalniają się sposobem ulgi od ponoszenia nowego podatku gruntowego po rok 1865.

Art: 37. Zaległości podatku gruntowego ściągane będą według przepisów o exekucji podatków skarbowych.

Art: 38. Jeśliby w dobrach dotąd nie oczynszowanych, włościanie jednej wsi lub rozkolonizowani, atoli liczący się do składu jednej kolonji, uznali że przypadający od nich nowy podatek gruntowy nie równo i nie odpowiednio dobroci gruntu na pojedyńcze osady jest rozłożony, to choćby nawet rozkład pierwotny dopełniony był na zasadzie Uchwały Zebrania (art: 30), będą mieli prawo, w przeciągu lat sześciu od daty ogłoszenia tego Ukazu, prosić o szacowanie wszystkich osad według ilości i jakości gruntów. Tego rodzaju prośby nie inaczej podawane być mogą jak tylko na zasadzie Uchwały Zebrania gromady, zapadłej większością dwóch trzecich głosów wszystkich włościan, przynajmniej trzy morgi gruntu posiadających.

Art: 39. Przy takowem oszacowaniu, summa całorocznego gruntowego podatku, ze wszystkich osad wsi lub kolonji przypadająca, ani podwyższoną, ani zmniejszoną być nie może.

Według jakich przepisów i przez kogo takie oszacowanie na prośbę włościan dopełnionem być ma, Urządzający Komitet ustanowi.

Przepisy dodatkowe.

Art. 40. Ukaz niniejszy obowiązuje od dnia jego ogłoszenia i rozciąga się na wszelkie dobra przez włościan osiadłe, a w tej liczbie na dobra wydzierżawione, chociażby kontrakty dzierżawne zawarte były przed 26 Maja (7 Czerwca) 1864 roku i chociażby czas ich trwania jeszcze nie upłynął.

Art: 41. Jeśliby między dzierżawcą mającym według kontraktu prawo do użytkowania z powinności włościańskich obecnie zniesionych, a dziedzicem dóbr, nie przyszło do ugody co do zmiany warunków dalszej dzierżawy, to dzierżawcy pozostawia się prawo żądać rozwiązania kontraktu na pozostające do wytrzymania czas dzierżawy. Przepis ten nie stosuje się do takich kontraktów dzierżawnych, w których wyraźne poczynione są zastrzeżenia, na przewidywany wypadek obowiązkowego wykupu powinności.

Art. 42. Wszelkie postanowienia, o ile z niniejszym Ukazem okażą się nie zgodne, uchylają się.

Art. 43. Rozwinięcie tego Ukazu na zatwierdzonych zasadach i rozstrzyganie wszelkich z niego wyniknąć mogących wątpliwości wkłada się na Urządzający Komitet. Wykonanie zaś tego Ukazu, który w Dzienniku Praw niezwłocznie zamieszczonym być ma, Namiestnikowi w Królestwie, Urządzającemu Komitetowi i innym Władzom, w czem do której należy, poruczonem zostaje.

Dan w Petersburgu dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r.

(podpisano) „ALEXANDER."

przez Cesarza i Króla.

Minister Sekretarz Stanu,
w zastępstwie Towarzysz Ministra
(podpisano) W. *Platonow*. (D P.)

„Najjaśniejszy Pan, w skutek przedstawienia Namiestnika Królestwa, o godnem naśladowania poświęceniu się Dróżnika przy drodze żelaznej Wojciecha *Kisiałek*, który podczas biegu pociągu pasażerskiego z konwojem wojskowym, niezważając na grożące mu niebezpieczeństwo i otrzymane już od powstańców ciękie pałaszem, rzucił się na przeciw tegoż pociągu i zatrzymał go w tej właśnie chwili, kiedy zbliżał się do miejsca, w którem droga przez konną bandę powstańców była popsuta,— Najłaskawiej udzielić raczył pomienionemu *Kisiałkowi*, w nagrodę za tak chwalebny czyn medal złoty z napisem: „za gorliwość," do noszenia w pętlicy na wstążce orderu Śgo Włodzimierza. (Dz: P.)

JW. Namiestnik Królestwa, reskryptem z dnia 20 Lutego (3 Marca) r. b. Nr 4221/1759, zawiadomił, że Najjaśniejszy Pan, po przeczytaniu osobiście przedstawienia śledczej stałej Komisji, Najwyżej przyznać raczył zupełną zasługę działalności terazniejszej policji miasta Warszawy. Tyle zaszczytna i droga Najwyższa uwaga, da popęd do większej jeszcze gorliwości i emulacji w służbie. (Dz. P.)

Najpoddanniejszy Adres.

Od mieszkańców gminy Sieluń, powiatu Pułtuskiego.

„Najmiłościwszy Monarcho!

Działania rewolucyjne, które ciężko kraj nasz zasmuciły i prawie wszystkie stany wtrąciły w bardzo liczne nieszczęścia, wkładają na nas obowiązek do wyznania winy, a zarazem do zaniesienia najpokorniejszej prośby do podnóżka Tronu Twego, abyś raczył najłaskawiej z pamięci wypuścić przewinienia nasze jako błędy ludzi ułomnych, a zwracając ku nam Swe Ojcowskie uczucia, zechciał najłaskawiej darować winy, tak nam którzy mniej jako i braciom naszym, którzy przez swą nieuwagę i łatwowierność ciężko zawinili. Tem samem zapewniamy Cię Najmiłościwszy Panie, iż w przyszłości pokładając nadzieję jedynie tylko w Twych błogich względem nas zamiarach, nienaruszenie wiernymi pozostawać Ci będziemy.

Wierni poddani."

W Sieluniu d. 29 Stycznia (2 Lutego) 1864 r.
(Następuje 50 podpisów). (Dz: P.)

Na mocy przepisów stanu wojennego skazani zostali na kary pieniężne 6ciu właścicieli domów i 5 procederzystów, za przekroczenia tychże przepisów.

Na mocy stanu wojennego skazane zostały na kary pieniężne 19 osób właścicieli domów i procederzystów, 2 zaś osobom z procederzystów, zmniejszono poprzednio wymierzone kary pieniężne. (Dz: P.)

Przyjechał do Warszawy, Jenerał-Adjutant Jego Cesarskiej Mości, Hrabia *Baranow*, z Petersburga, i Rzeczywisty Radca Stanu *Janowski*, z Grodna; wyjechał zaś Jenerał-Major *Cymmermann*, Naczelnik Sztabu Wojsk, Okręgu Wileńskiego, do Wilna.

Dymissjonowany Major, obecnie zastępca Dyrektora drogi żelaznej z Frankfurtu do Hanau, P. Teodor *Ro-*

dowicz-*Oświeciński*, wydał teraz broszurę o sposobach przenoszenia i przewożenia rannych, i w tym celu najmocniej zaleca hamaki sznurowe, w osadach zamorskich i na okrętach używane. Utrzymuje on, że ranni mogą a nawet powinni być rozwożeni drogami żelaznemi po różnych miastach, aby tym sposobem uniknąć przepełnienia Szpitali i smutnych ztąd następstw. Przewożenie chorych wagonami zwyczajnemi nie oddziaływa bynajmniej na ich zdrowie, chociaż leżenie na siedzeniu włosem wypchanem, zbytnie rozgrzewa i może podniecać gorączkę. Siedzenia te wszakże niszczą się i brudzą od krwi. P. *Radowicz* zatem czyni wniosek, aby w wagonach przeznaczonych do przewożenia bydła i koni, zawieszono hamaki i w nich przewożono rannych. W każdym wagonie 6 hamaków wygodnie zawiesić można, kiedy w przedziale wagonu osobowego z trudnością trzech rannych da się pomieścić, a pilnowacz co do każdego w hamaku dojść może łatwo, niema już do nich dostępu w zwyczajnej karecie. Przewóz rannych takiemi wagonami byłby dla nich tem jeszcze dogodniejszy, że ruch zawieszonym w hamakach mniejby się dawał uczuwać, i o wiele mniej by kosztował.

Nakładem i drukiem S. *Orgelbranda*, w Warszawie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 443 na 1m piętrze, wyszło z druku nowe wydanie dzieła p. n. Domowy lekarz etc. Cena złp. 3 gr: 10. Jest to już ósme wydanie w przekładzie polskim; to dobre przyjęcie od Publiczności, najwymowniej świadczy o prawdziwej użyteczności wskazań Lekarskich, w tem dziele podanych na doświadczeniach wieloletnich Dra *Raspaila* opartych. Wydanie powyższe zostało na nowo przejrzane, i podług ostatniej edycji oryginalnej poprawione i dopełnione, stanie się więc tem pożyteczniejszem dla szukających rady w przepisach Dra *Raspaila* ku zupełnemu wyleczeniu się z choroby lub ku ulżeniu w wielu cierpieniach ciała.

Dr Józef W. *Nakłowsky*, wydał w Lipsku u *Pernischa*, rozprawę o pojedynku, w której potępia ten zabytek barbarzyństwa średniowiecznego.

Wielkie wrażenie sprawił w Rzymie napad i rabunek na ulicy, z niesłychaną zuchwałością spełniony, oraz zamordowanie dwóch ludzi. Pewien spekulant zwykł co wieczór przewozić całą kassę swoją do swego mieszkania. W dniu 20 z. m. o 8ej wieczorem, jak zwykle jechało via Lucina dwóch kupczyków wioząc z sobą pieniądze swego pryncypała. Na raz rzuciło się na nich kilku ludzi, zakłóło ich i zabrało pieniądze w ilości 10,000 talarów Rzymskich. Jenerał *Montebello* dał Dyrektorowi Policji *Mateucci*, żandarmów francuzkich do pomocy dla wyśledzenia sprawców, którzy, jak wieść niesie, przybyli z okolicy.

W Poznaniu 3go b. m. W pobliżu wielkiej szluzy przewrócił prąd czółno, na którem się znajdowało 10 szyprów. Z tych dziewięciu zdołało się uratować, jeden, nazwiskiem Józef *Busse*, rodem podobno z Wielenia, utonął.

W Wrocławiu osobny Komitet zajmuje się urządzeniem ogrodu zoologicznego, grunt już jest wybrany i zawiera przestrzeń 36 morgów. Obecnie Komitet wzywa o nadsyłanie mu drzew liściastych i iglastych, oraz krzewów, dla obsadzenia tej przestrzeni.

Rząd Francuzki nader czynnie zajmuje się rozpowszechnianiem oświaty w niższych warstwach narodu: ztąd odczyty wieczorne, szkółki elementarne i niedzielne, Bibljoteki z dzieł stosownych zakładane, mnożą się z dniem każdym. W Paryżu każdy Cyrkuł posiada już swoją Czytelnią. W tym celu zawiązało się nawet Towarzystwo instrukcji popularnej liczące około 800 Członków, a zebrana przez to stowarzyszenie Bibljoteka dochodzi 4,000 tomów. Usiłowania krzewienia oświaty nie na samem ograniczają się Paryżu; w ślad za nim idą i inne miasta, a zwłaszcza znakomite osady fabryczne, jak Mulhouse, Guebwiller, Dieulefit i inne. Aby zaś przyjść w pomoc zakładaniu Czytelń po gminach wiejskich, Minister *Rouland*, za zezwoleniem Rządu, przeznaczył 60,000 tomów dzieł popularnych dla rozdzielenia pomiędzy gminy. Nawet w Algierskiej prowincji Oran, w mieście Serif założono Czytelnię przeszło o 1,000 tomach, a pierwszy który na jej utworzenie początkowy dał fundusz, był *Arab Si-Szeryf-ben-Szejk*.

Chemik *Laiz* i mechanik *Moufflet* we Francji, wynaleźli nareszcie sposób wyrabiania cukru z buraków, tani, łatwy i dla mniejszych gospodarstw przystępny. Kocioł do gotowania buraków, prassa, kocioł do wyparowania syropu, drugi do czyszczenia, oto wszystkie przyrządy najwyżej kosztujące 7,000 fr:, na których w ciągu 12 godzin przerobić można do 6,000 kilogramów buraków. Buraki pokrajane i zwilżone pewnym środkiem defekacyjnym, gotują się w kotle, jednocześnie następuje defekacja, potem idą pod prassę, syrop płynie w kocioł do ewaporacji przeznaczonej, a jak tężeje, zlewa się w kocioł do czyszczenia, poczem znowu idzie do wyparowania, gdzie się zagotowywa, a w końcu zlewa w naczynia do krystalizacji przysposobione. Podług tego systematu zyskuje się 7 do 8% cukru, kiedy dotąd otrzymywano go 5 do 6%, a pomimo to wytłoczyny są pożywniejsze dla bydła od zwykle otrzymywanych. Doświadczenia publiczne tego nowego sposobu rozpoczęły się już w Creteil (Dep: Sekwany) pod Maison-Alfort u P. *Potel Lescauteux*, 18 b. m. i powtarzane będą do końca miesiąca. Wartoby aby kto z naszych uczonych chciał się bliżej temu przypatrzeć i ze szczegółami się obeznać.

W Gostyniu (W. X. Poznańskie), 2 b. m. na jarmarku dostawa koni tak z Xięztwa jako też z innych prowincji, a nawet z Królestwa Polskiego, była nadzwyczaj znaczną; przecież pokup był słaby, i stosunkowo nizkie tylko płacono ceny. Z Obywateli ziemskich mało kto przyjechał.

Towarzystwu Rolniczemu w Metz przedstawiono nowy gatunek kartofli sprowadzonych z Australji przez Barona *Dawida*. Kartofle te nazwane *Union*, zasadzone we Francji, okazały się nader plennemi, jeden kartofel bowiem na trzy części podzielony, z których każda w innej roli posadzoną była, wydał razem 132 kartofli, ważących razem 14 kilogr: 500 gr:, w jedzeniu są bardzo smaczne i delikatne, a przytem mączyste. W lasku Bulońskim znowu, w ogrodzie Towarzystwa Aklimatyzacji, hodują kartofle przywiezione z Ameryki południowej, przez P. *Cochet*, Ajenta dyplomatycznego Francuzkiego (znanego dobrze w Warszawie, gdzie pierwszą swoją młodość spędził i pozostawił rodzinę i licznych przyjaciół).

P. Fr: *Szipek*, Profesor Towarzystwa Muzycznego, dał wczoraj we Lwowie koncert na skrzypcach, przy współudziale P. Dyrektora *Mikulego* i Panów dyletantów.

Według doniesień z Gdańska, Wisła od granicy Polskiej aż do Grudziądza, wolna od lodów.

W rozkazie dziennym do Policji Wykonawczej Nr 66 czytamy następujące rozporządzenie p. o. Warszawskiego Ober-Policmajstra: Nadzwyczajny napływ podań zanoszonych przez stałych i czasowych mieszkańców miasta, jednych o udzielenie xiążeczek legitymacyjnych, drugich o wyjednanie przesiedlenia z prowincji do Warszawy w czasie rozkazem dziennym Nr 52 oznaczonym, nie da się w drodze wynikłej z tytułu tego korrespondencji rozpoznać, a tem samem i stanowczo załatwić, zwłaszcza że przy obecnem znakomitem pomnożeniu się tego rodzaju czynności, ani Zarząd Policji nie jest w możności podołać, ani Urzęda Cyrkułowe Policyjne, wymaganych od nich wyjaśnień w czasie pożądanym dostarczyć. Z uwagi zatem na te ważne okoliczności, aby można zadosyć uczynić obecnym rozporządzeniom i wymaganiom Instrukcji o formowaniu, prowadzeniu i utrzymaniu xiąg ludności w m. Stołecznem Warszawie zatwierdzonej na d. 10 (22) Listopada 1861 r, i 4 (16) Listop: r. z. przez Radę Administracyjną Królestwa, oraz na podstawie przepisów ogólnych i szczegółowych, o biletach na wolne przemieszkiwanie na d. 19 (31 Grud:) r. z. Nr 113,737, rozwiniętych i wprowadzonych w wykonanie, polecam Komisarzom Policji Wykonawczej wykonać w ciągu dni 15tu co następuje: 1) Za pośrednictwem właściwych Naczelników rewirów zaraz sprawdzić na gruncie, czy wszyscy tutejsi stali mieszkańcy, na zasadzie spisów legalnych z roku 1862, posiadają xiążki legitymacyjne. 2) Czy czasowo przebywający zaopatrzeni biletami na wolny pobyt. 3) Czy słudzy i wyrobnicy płci obojej są w posiadaniu xiążek służbowych i kart wyrobnych. W braku tego: a) Pierwszych na podstawie rozporządzenia przez rozkaz dzienny Numer 64 niezwłocznie zaopatrzyć w xiążki legitymacyjne; b) Drugim z zasady § 17go rozwinięcia przepisów do Numeru 113,737 r. z. o biletach na wolne przemieszkiwanie, jeżeli z zatrudnienia i konduity na to zasługują, wydać karty pobytu bez względu chociażby im pasporta upłynęły lub nie byli w posiadaniu onych, z warunkiem jednak złożenia w ciągu 3ch miesięcy, legalnych dowodów swego pochodzenia pod rygorem zabronienia nadal pobytu; c) Ostatnich zaś zaraz wykwalifikować do xiążek służbowych lub kart wyrobnych i pozyskania onych dopilnować. Wszystkie inne osoby zwłaszcza nie posiadające legitymacji z miejsca pochodzenia, które z powodu złej konduity i niechęci do pracy, nie zasługują na dozwolenie dalszego pobytu, jako nie tutejsze nadsyłać do aresztu Policyjnego celem wytransportowania przy opisaniu w oddzielnym na każdą raporcie, zkąd mianowicie pochodzi. Ponieważ karty pobytu, xiążki służbowe i karty wyrobne, służą tylko niektórym głównym osobom rodzin, żony zaś ich i dzieci do posiadania takowych mogą być nie obowiązane jako jedną rodzinę składające, przeto żonom i dzieciom od lat 14 wieku mającym, za dowód ich legitymacji należy udzielić świadectwa oddzielne, bez stempla z urzędu przez Komisarzy Cyrkułowych wydane, z zamieszczeniem rysopisu i o tem strony interesowane wcześnie uprzedzić. Wszelkie podania o dowody legitymacyjne aż do dalszego czasu przyjmowane będą w urzędach Cyrkułowych i tam wyjaśniane na podstawie szczegółowej na to instrukcji, o czem publiczność przez Gazetę Policyjną zostanie poinformowaną, wykonanie czego wkładam wyłącznie na Adjunktów Cyrkułowych, którzy na to instrukcję otrzymują. Niezależnie jednak na takie ułatwienie w celu zaopatrzenia każdego mieszkańca dowodem legitymacyjnym należy spiesznie wszelkie akta tego przedmiotu będące już w biegu i zanoszone w Cyrkułach prośby ułatwiać i do dalszego postępowania zarządowi Policji zwracać, aby tym sposobem zyskać na czasie i możności załatwienia słusznych żądań mieszkańców. (Gaz: Pol:).

Bank Polski.—Podaje do publicznej wiadomości, iż jutro w d. 27 Lutego (10 Marca) r. b., zaczynając od godziny 10ej z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności Komisji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4% procentowych i samo tychże losowanie. — Vice-Prezes, Rzeczyw: Radca Stanu *S. Szemioth.*—Za Naczelnika Kancellarji *J. Makulec.*

Dyrekcja Dróg Żelaznych, Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Zawiadamia, iż od d. 15 b. m. włącznie, pociąg osobowy, wysyłany obecnie wyłącznie na drogę Warszawsko-Bydgoską z Warszawy o godz: 4ej minut 15 po południu, i przybywający nazajutrz do Stacji Alexandrów o godz: 12ej minut 40 w południe, tak z Warszawy jakoteż i w odwrotnym kierunku wysyłanym nie będzie. Dla dogodności zaś podróżnych udających się na Drogę Bydgoską klasą IV, wagony tej klasy dodawane będą do pociągu osobowego, wychodzącego z Warszawy o godz: 10ej minut 30 z rana, i z Alexandrowa o godz: 9 minut 45 rano.

Jutro, w Kościele po *Paulińskim*, odprawiać się będą Msze żałobne od godz: 8ej do 10ej, za spokój duszy ś. p. Michała *Nowickiego*, Emeryta i Obywatela; na które, pozostała Żona wraz z Córką i Wnukiem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

W żalu pogrążone Córki z Mężami i Wnukami po zgonie Xawerego *Koisiewicza*, zmarłego w d. 6 Marca r. b. we wsi Kuflewie, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo, w d. 10 Marca r. b. o godzinie 11ej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*; o 3ej zaś po południu, na exportację zwłok, z tegoż Kościoła na cmentarz Powązkowski.

Dnia jutrzejszego, jako w 6tą rocznicę skonu, w Kościele OO. *Kapucynów*, o godz: 10tej z rana, odprawią się Msze Święte za duszę ś. p. Benedykta *Wilxyckiego*, który pozostawił żal nieukojony w zbolałem sercu Siostry, a niewygasłe wspomnienie dla tych wszystkich, którzy znając go bliżej, umieli ocenić jego cnoty. Na to Nabożeństwo, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza Siostra zmarłego.

Jutro, jako w 5tą smutną rocznicę skonu ś. p. Karoliny z Braneckich *Rosiewicz*, odprawiać się będzie za spokój jej duszy, żałobna Wotywa, o godz: 10tej z rana, w Kościele *po-Paulińskim*, Śgo DUCHA; na którą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza się.

Jutro, w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 11tej z rana, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, za duszę ś. p. Wiktorji z Zajączkowskich *Czajkowskiej;* na które, pozostałe Rodzeństwo, zaprasza Krewnych i Przyjacioł.

Jutro, jako w szóstą rocznicę skonu ś. p. Adama *Rakowskiego*, b. Oficera b. Wojsk Polskich i Obywatela ziemskiego, odprawiać się będzie za spokój jego duszy, żałobna Wotywa, o godz: 9½ z rana, w Kościele OO. *Kapucynów*; na którą, Krewnych i Przyjaciół, zaprasza się.

Wczoraj zakończył życie doczesne Zeno *Królikowski*, Kleryk Zgromadzenia XX. *Franciszkanów* Warszawskich, w wieku lat 22. Jutro, po odprawionem Nabożeństwie, nastąpi pochowanie zwłok tegoż, w grobach Kościoła.

Dnia onegdajszego, po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zasnęła w BOGU, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, Bronisława *Gąsiorowska*, w wieku lat 14, Córka Obywatela ziemskiego, Uczennica Pensji PP. *Sakramentek*. Rodzice i Siostry zmarłej, zapraszają Familję, Przyjacioł i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne za jej duszę, jutro o godz: 10tej rano, w Kaplicy Kościoła XX. *Reformatów*, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż Kościoła, o godz: 3ciej po południu, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

Urząd Starszych Zgromadzenia Kupców M. S. Warszawy.— W skutek rozporządzenia JW. *Ober-Policmajstra M. S. Warszawy*, wydaje na żądanie pismienne PP. Kupców, należących do Zgromadzenia Kupieckiego, którzy Nr zamieszkania lub handlu swego wyrazić zechcą, Subjektom i uczniom handlowym w obowiązku u nich obecnie zostającym a zapisanym do Zgromadzenia, karty legitymacyjne; o czem ma honor ich zawiadomić.

Zatory stojące w korycie Wisły, poczynając od cypla Saskiej Kępy do wsi Falenice, to jest na przestrzeni wiorst kilkunastu, wczoraj skutkiem cieplejszego powietrza ruszyły, a lody z tych zatorów widzieliśmy przepływające pod Warszawą, całą szerokością Wisły, w ciągu dnia wczorajszego, i dziś jeszcze, szczególniej też pomiędzy godziną 2gą a 4tą rano całą Wisłą i w znacznej massie lody zatorowe przepływały. Ustawianie mostu łyżwowego, chwilowo przerwane, na nowo z pośpiechem jest prowadzone. Stan wody obecnie na Wiśle jest stóp 6 cali 8.

Dr *Jasiński*, Lekarz, Operator i Akuszer, mieszka w domu PP. *Wizytek*. Brama środkowa, na 2giem piętrze, nad Kupcem *Kijasem* i Magazynem Wnej Adeli *Hoffman*. Na słabości syfilityczne o 4tej przyjmuje.

Ostatnie Wiadomości.

Depesze z Paryża nadchodzące, a datowane 6 b. m. donoszą, że kwestja Mexykańska stanowczo jest już uregulowaną. Arcy-Xiążę *Maxymiljan* udzieli posłuchanie deputacji, 27 b. m. w Miramare, i ostatecznie przyjmie koronę Mexykańską. Wyjazd do Mexyku wkrótce potem nastąpi.— Dzienniki Włoskie, ogłaszają odpowiedź Cesarza *Napoleona*, na adres przesłany mu przez stowarzyszenie narodowe Włoskie z powodu ostatniego spisku. Pismo to kończy się następnie: Podobne pokuszenia nie zmienią bynajmniej mych uczuć względem waszej ojczyzny. Poczytam to sobie zawsze za zaszczyt, iż przyczyniłem się do ustalenia niezawisłości waszej ojczyzny.

Podług telegramu z Kopenhagi, 5go b. m. datowanego, b. Minister *Hall* w swej mowie wyborczej, rzekł także między innemi: Przymierze ze Szwecją było nie tylko ułożone między obu Rządami; pełnomocnictwa już zostały w tym celu podpisane, gdy Król umarł. Unja personalna prowadzi albo do oderwania Xięztw albo do zgermanizowania Danji, a zatem jej zaguby. Wielkie Mocarstwa Niemieckie nigdy ściśle nie określiły swych żądań, przed zajęciem Xięztw.—*Hamburger Nachr*: podaje z Kopenhagi pod datą 6go b. m. wiadomość, że tameczna artylerja obywatelska otrzymała rozkaz przygotowania się do obsługiwania w razie potrzeby dział na fortyfikacjach broniących miasta od strony morza, oraz na szańcach ostrzeliwających Sund na północ ku Charlottenlund. — Austrjacy stanęli w dniu 5ym b. m. pod szańcami Düppelskiemi, i oczekiwano tam bezzwłocznego ataku. Wybory do Rady Państwa w Danji wypadły w ogóle w duchu wojowniczym.

Telegrammy z Berlina 7go datowane, także zapowiadają blizkie rozpoczęcie kroków wojennych.— Jenerał *Mülbe* przeniósł 3go b. m. swą kwaterę do Kolding, a część dział oblężniczych już wyprawiono przez Flensburg i Kiel do Düppel. — *Kreutz-Ztg* ogłasza list z Paryża, podług którego układy w przedmiocie Konferencji są zawieszone.— Gabinet Duński ponownie oświadczył, że postanowił nie wdawać się w żadne układy, których podstawą byłaby unija osobista. — Danja rozciągnęła blokadę do portów niemieckich na Baltyku.

Jenerał *Manteuffel*, opuścił 5 b. m. Wiedeń, po doprowadzeniu do skutku zupełnego porozumienia między Austrją i Prusami, tak co do działań wojennych w Jutlandji, jak i postępowania w Bundestagu. — W Rzymie 1 Marca przyszło do czynnego zajścia między wojskami Papiezkiemi i francuzkiemi na Forum. Tak jedne jak drugie władze przedsięwzięły kroki w celu zapobieżenia ponowienia się podobnych wypadków. (In: Bel:).

Szarada.

Gdy w *pierwsze piąte*, Pany wsiadacie i Panie,
Pewno dość *czwartej drugiej* ma wasze ubranie,
Która gdy *trzecia czwarta*, zawsze więcej warta,
Niżeli gdy od dawna *piąta trzecia czwarta;*
I *trzeciego pierwszego* niepokazujecie,
Bo dlań wtedy niebardzo bezpiecznie na świecie. —
Pierwsze wspak, w kartach; a zaś jeźli *trzecie drugie*,
W niebie o waszem życiu i dobre i długie, —
Pozyskacie zbawienie. Wszystko, powiem szczerze,
Wzmaga piękność papieru; lecz co na papierze,
Tego i ta ozdoba nie podwyższy wcale;
Głupstwo zostanie głupstwem choć świeci wspaniale.

(Zeszła Szarada *Satelity*).

W DOBRACH ŁUBNA

w Pcie Warsz: przy Cegielni w odległości od m. Piaseczna wiorst 8 przy samej szosie z Warszawy do m. Góry Kalwarji położonej, znajduje się do Sprzedaży **DACHÓWKI** Karpiówki 50,000 dobrze wypalonej, i pięknem kolorem; oraz GĄSIORY po umiarkowanej cenie. Wiadomość u Właściciela dóbr w Łubny mieszkającego, cząstkowo lub ogólnie zakupić można w każdym czasie.

1. **Lokale z meblami**, Sklepy, Mieszkania prywatne, Pokoiki Kawalerskie w różnych częściach miasta wyszukują się. 2. **Kamienica** w środku miasta z dochodem rocznie Złp. 22,000, może być kupiona za summę hipoteczną lub gotówki potrzeba najmniej Rs. 10,000, resztę zostanie niewymagalne. 3. Potrzebna **Pożyczka** na 1szy numer hipoteki kamienicy od Złp. 20,000 do 100,000. 4. Piszą się **Prośby**, Listy w języku polskim i rossyjskim w Kantorze pod Nr 32 przeciw Zamku. Tamże wiadomość o korzystnem kupnie **Sklepu** Dystrybucyjnego i Norymbergskiego, za Złp. 1500 z towarem, oraz potrzebny Rządca Dóbr blizko Warszawy, i Gospodyni tu w Warszawie z Kaucją.



RSr: 1,500!

Jest zaraz do wypożyczenia na pierwszy Numer hipoteki, domu murowanego. — Wiadomość powziąść można bez pośrednictwa osób trzecich, w domu pod Nrem 2,768a, wprost Kopernika, a mieszkania Nr 33, na dole, przy ulicy Alexandrja, a to w godz: rano od 8ej do 10ej, a po południu od 2ej do 5ej.

Pod Nr 510 przy ulicy Podwale są do wynajęcia od Wielkiej Nocy 1864 roku,

LOKALE:

Na 1m piętrze od frontu, dwa Pokoje i Salka z balkonem, z Przedpokojem i Kuchnią Angielską, Drwalką, Piwnicą i Górą wspólną; na 2m piętrze od frontu, dwa Pokoje z Salką, Przedpokojem i Kuchnią Angielską, Piwnicą i Górą wspólną. Wiadomość w Sklepie Norymbergskim w tymże domu.

WINOGRONA

ŚWIEŻE.

NADOR ISABELLA i CHASSELAS croquant, najlepszego gatunku, codziennie można dostać w Owocarni, przy ul: Senatorskiej Nr 496.

PIEKARNIA z dwoma Piecami, na sposób Wiedeński urządzonemi, przy Młynie Parowym, w Piotrkowie Trybunalskim, istniejąca, jest każdego czasu, z wszelkiemi rekwizytami do wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość na miejscu.

Osoba posiadająca: Języki, Nauki klassyczne i Muzykę, mająca patent na Wyższą Guwernantkę, życzy sobie udzielać **Lekcje** na godziny, albo też przyjmować u siebie Panienki na korepetycje. Wiadomość przy ulicy Widok Nr 1578 lit: A, u Rządcy Domu. — Tamże potrzebna jest **BONA**, Szwajcarka lub Francuzka.

Panna uzdatniona w krawieczczyznie i w bieliznie, życzy sobie chodzić do roboty po domach; wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 1525, czwarty dom od Nowego-Świata na 2giem piętrze od frontu, mieszkania Ner 5ty.

ŚWIECE STEARYNOWE

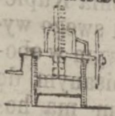
w dobrym gatunku, białe, jasno palące się, funt po Złp. 1 gr: 21; biorącym na raz 10 funtów odstępuje się stosowny rabat. — Oraz **SERÓW** w różnych gatunkach, jako to: **Agustowski** funt Złp. **1** gr: **5**; **Litewski śmietankowy** funt Złp. **1** gr: **5**; **Ukraiński** funt Złp. **1** gr: **5**. Biorącym na kręgi, funt po Złp. **1** gr: **2**. **Węgierski** w 2ch **gatunkach** funt po Złp. **1** (gr: **15**; **Szwajcarski prawdziwy** funt po Zł: **2** gr: **20**; Sprzedaje Handel Win i Korzeni **IGNACEGO SZADURSKIEGO**, przy rogu ulic Leszna i Karmelickiej pod Nrem 671 lit: B.

Jeżeli która z porządnych osób z młodem i zdrowem pokarmem chciałaby wziąść **Dziecko** nowonarodzone z dobrego domu do Karmienia za stosowne wynagrodzenie, niech zostawi swój adres w Redakcji Kurjera pod literami A. Z.

Magazyn Okryć i Strojów,

przy rogu ulicy Kapitulnej i Miodowej Ner 484 lit: A. **zaopatrzony został w najświeższe fasony, OKRYĆ, KAPELUSZY i t. p.**, na obecną porę, po cenie nader umiarkowanej.

Fr: Wiśniewska.



Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

Dwa Magle Angielskie

w dobrym stanie. Bliższa wiadomość przy ulicy Trębackiej pod Nr 640, w domu W. Kożuchowskiego, w Maglach.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe ciepła st: 1.. Dziś rano wysokość wody na Wiśle stóp 6 c. 8. (Ubywa).

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Było to pod Wagram* — *Śluby panieńskie.*

PASZTETY

STRASBURGSKIE.

Drugi transport, tegorocznego wyrobu **PASZTETÓW Strasburgskich**, z najsłynniejszej Fabryki **J. Humel**, w terynkach i puszkach blaszanych, otrzymał **Handel Józefa Höhr** w gmachu Teatralnym.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — D. 8 Marca r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 83, dają rs. 82 k. 75; za listy zast: 3go okresu opróc kup: za 15 rs. żądają rs. 14 kop: 2$^1/_3$, dają rs. 13 kop: 99; za akcje Głównego Tow: Rosyjskiego dróg żelaznych, żądają rs. 112, dają rs. 111 kop: 25; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 k. 25, dają rs. 66 k. 75; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają rs. 83 kop: 75, dają rs. 83 k. 50; za akcje Współki Żeglugi Parowej po rs. 100, żądają rs. 78. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 75$^5/_8$, od listów zastawnych kop: 12$^1/_3$.

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 8 b. m. płacono: Za korzec żyta od rs. 2 k. 15 do rs. 2 k. 20; owsa rs. 1 k. 65; kartofli rs. 1 k. 42$^1/_2$. — Dnia 7 b. m.: za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 k. 42$^1/_2$ do rs. 1 k. ..., za garniec od kop: 46$^1/_2$ do k. 48.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.